

Sygn. akt **VIII K 198 / 13**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W., VIII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Dorota Gozalbo-Gągolewicz**

Protokolant: **Monika Nałęcz, E. O., C. M.**

w obecności Prokuratora: **Joanny Walczak, M. W., M. K.**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 18 grudnia 2013 r., 10 lutego, 24 marca 2014 roku

sprawy przeciwko **B. P.** z d. **B.**

córcie H. i H. z domu S.

urodzonej w dniu (...) w W.

oskarżonej o to, że:

w dniu 26 grudnia 2012 r. w W. przy ul. (...) kierowała w ruchu lądowym samochodem marki T. (...) nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości: I badanie 0,61 mg/l, II badanie 0,60 mg/l, III badanie 0,66 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.,

orzeka

I. oskarżoną **B. P.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu stanowiącego występki z art. 178a § 1 kk i za to skazuje ją, a na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza jej karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzeka wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 49 § 2 kk zobowiązuje oskarżoną do zapłaty na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwoty 500 (pięciuset) złotych tytułem świadczenia pieniężnego;

IV. na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego w pkt II zakazu prowadzenia pojazdów zalicza oskarżonej okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 26 grudnia 2012 r. do dnia uprawomocnienia się wyroku;

V. na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (złoty) złotych tytułem opłaty oraz obciąża ją pozostałymi kosztami postępowania w sprawie.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 25/26 listopada 2012 r. w godzinach 20.00 – 8.00 sierż. szt. A. S. wraz z sierż. J. P. pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym radiowozem oznakowanym w umundurowaniu. Około godziny 1:20 w dniu 26 lipca 2012 r. na ul. (...) przy ul. (...) funkcjonariusze Policji zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki T. (...) o nr rej. (...). Po wylegitymowaniu kierującego pojazdem okazała się nim być oskarżona B. P.. W czasie interwencji funkcjonariusze wyczuli od niej z ust woń alkoholu. Oskarżona przyznała, iż spożywała alkohol, prosząc funkcjonariuszy, aby pozwolili jej odjechać. B. P. została poddana badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie przeprowadzone wobec oskarżonej urządzeniem typu alkosensor IV CM nr (...) o godzinie 01:28 i 01:30 wskazało błąd w badaniu. Natomiast kolejne badania tym samym urządzeniem w trzech próbach wykazało odpowiednio wynik: 0,61 mg/l, 0,60 mg/l i 0,66 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Funkcjonariusze zatrzymali i zabezpieczyli prawo jazdy oskarżonej. B. P. odmówiła podpisania protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym oraz pokwitowania zatrzymania prawa jazdy, bez podania przyczyny. Oskarżona odmówiła również podpisania wezwania do stawiennictwa w KP W., wystawionego na dzień 8 stycznia 2012 roku o godz. 10.00.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: zeznań świadków A. S. (k. 7v, 63-64) oraz J. P. (k. 64-65) protokołu z przebiegu stanu trzeźwości urządzenia elektronicznego typu alkosensor IV CM nr (...) wraz z wydrukiem (k. 2), świadectwa wzorcowania (k. 3) rejestru badań przeprowadzonych urządzeniem do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 70-71), opinii biegłego z zakresu toksykologii (k. 75-85, 88-89).

Oskarżona B. P. na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. W toku dochodzenia wyjaśniła, iż w dniu 26 stycznia 2013 roku jechała z miejsca zamieszkania z ul. (...) na działkę znajdującą się przy ul. (...). Na wysokość ul. (...) została zatrzymana do kontroli drogowej. Na miejscu funkcjonariusze poddali ją badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem przenośnym. Stwierdziła, iż dmuchała w urządzenie kilka razy, gdyż jak ją informowano, urządzenie nic nie wykazywało. Po jakimś czasie policjanci zmienili urządzenie. Policjant zgłaszał przez stację uszkodzenie urządzenia. Odmówiła podpisania protokołu, gdyż nie zgadzała się z wynikiem badania. Oświadczyła, iż spożywała alkohol w dniu 24/25 w postaci 3 drinków ginu z tonikiem tj. dobę wcześniej przed zatrzymaniem (k.14-14v). W czasie postępowania sądowego przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, iż w nocy po Wigilii spożywała alkohol, jednak do czasu kiedy wsiadła do samochodu minęło tyle czasu, iż była przekonana, że nie może mieć alkohol we krwi. Alkohol spożyła w nocy z 24/25 grudnia 2012 roku o godzinie 24.00. Spożyła gin w postaci 4 drinków, na pewno było to mniej niż pół litra alkoholu. Wskazała, iż samochodem jechała 26 grudnia w nocy około godziny 2.00-3.00. Od momentu kiedy spożyła alkohol do momentu kiedy wsiadła do samochodu upłynęło około 24 godzin. Wyjaśniła, iż policjanci nie wydali jej nowego ustnika do badania. Na pierwszym urządzeniu, którym ją badano nie uzyskano żadnego wyniku, drugie urządzenie wykazało zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie pokazano jej wyników badania. Podniosła, iż paliła papierosy w trakcie jazdy, jak również przy policjantce. Policjanci rozmawiali między sobą, iż badanie pierwszym urządzeniem nic nie wykazało. Funkcjonariusze nie informowali jej o wynikach badań urządzeniem do pomiaru stanu nietrzeźwości (k. 62-63, 86).

Oskarżona B. P. ma wykształcenie średnie, jest zatrudniona w ZUS, uzyskuje dochody w wysokości 2280 złotych, nie posiada majątku, jest mężatką, ma na utrzymaniu jedno dziecko, nie była uprzednio karana, nie leczy się psychiatrycznie, ani odwykowo (dana osobo-poznawcze k. 13 v, 61, dane z K. (...)).

Sąd zważył , co następuje.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonej, w zakresie, w którym kwestionuje ona swoje sprawstwo, nie zasługują na wiarę, przeczy im, bowiem pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania funkcjonariuszy Policji A. S. i J. P., a także nieosobowe źródła dowodowe w postaci protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym oraz opinii biegłego toksykologa. W świetle wyżej wymienionych dowodów, wyjaśnienia B. P., iż alkohol spożyła ponad 24 godziny od zatrzymania, zdaniem Sądu stanowią li tylko przyjętą przez nią linię obrony, mającą na celu chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej.

W ocenie Sądu zeznania świadków A. S. i J. P. uznać należy za w pełni wiarygodne, obiektywne i rzetelne źródło wiedzy o przedmiotowej sprawie. Zeznania świadków są konsekwentne, jasne, nie zawierają sprzeczności, cechują się zgodnością z doświadczeniem życiowym i logiką, dlatego też Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiary i ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie w całej rozciągłości oparł się o nie.

Świadek A. S. w toku dochodzenia w sposób dokładny opisała przebieg zdarzenia z udziałem oskarżonej. Z jej zeznań wynika, iż policjanci zatrzymali samochód marki T. (...) o nr rej. (...) do kontroli. Kierującą okazała się być B. P.. Przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało I badanie 0,61 mg/l, II badanie 0,60 mg/l oraz II badanie 0,66 mg/l. Na rozprawie świadek potwierdziła złożone zeznania, wskazując iż oskarżoną poddano badaniu jednym urządzeniem pomiarowym. Jednocześnie oskarżoną na pewno poinformowano o wynikach badania. Świadek J. P. potwierdził, iż oskarżona została przebadana na miejscu zdarzenia i na pewno była informowana o wynikach badań. Świadek kategorycznie zeznał, iż nie mogło się tak zdarzyć, aby oskarżona otrzymała zużyty ustnik. W czasie interwencji wyczuwalna była od oskarżonej woń alkoholu, przyznał iż pokłóciła się z mężem i spożyła alkohol, prosiła funkcjonariuszy, aby pozwolili odjechać jej do domu.

Wobec oświadczenia oskarżonej, iż alkohol spożywała o godzinie 24.00 w nocy z 24/25 grudnia 2012 roku, ponad 25 godzin przed badaniem, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu toksykologii, celem ustalenia, czy w oparciu o dane wskazane przez oskarżoną w wyjaśnieniach z postępowania przygotowawczego oraz złożone przez Sądem możliwe jest ustalenie, czy uzyskany wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu odpowiada deklarowanej ilości spożytego alkoholu, czy w świetle danych zawartych w aktach sprawy za prawdopodobne można uznać, że alkohol w ilości stwierdzonej w toku badania oskarżonej mógł zostać wprowadzony do jej organizmu w sposób i w okolicznościach przez nią wskazanych, po jakim czasie po spożyciu alkoholu fakt jego użycia może zostać stwierdzony w toku badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, ile czasu musi upłynąć, od spożycia alkoholu by osiągnął on w organizmie maksymalne dla danego człowieka stężenie odpowiadające spożyciu danej ilości alkoholu, czy ewentualne palenie tytoniu przed badaniem przez oskarżoną mogło mieć wpływ na wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu oraz jaka jest maksymalna ilość alkoholu, która musiałaby zostać spożyta przez oskarżoną w okresie przez nią wskazanym, aby możliwe było uzyskanie wyniku badania takiego jak w sprawie niniejszej?

W załączonej do akt sprawy opinii (k. 75-85) biegły z zakresu toksykologii Z. W. przyjmując, iż badanie przeprowadzono w dniu 26 grudnia 2012 r. o godz. 1.32, I badanie, 02:04 – II badanie, 2.19 - III badanie, natomiast oskarżona spożywała alkohol w nocy 25 grudnia 2012 r. o godzinie 23.20, stwierdził iż interwał czasowy od zakończenia konsumpcji ginu w ilości około 0,25 litra, do badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wyniósł 2 godziny i 12 minut. Zdaniem biegłego uzyskany w ten sposób wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu mniej więcej odpowiadał deklarowanej przez oskarżoną ilości spożytego alkoholu. Biegły wskazał, iż w przypadku alkoholi mocnych występuje tzw. zjawisko opóźnienia gastrycznego spowodowanego drażniącym wpływem mocnego alkoholu na opuszkę odźwiernika. W fazie wchłaniania stężenie alkoholu w powietrzu wydychanym wzrasta wykładniczo, a gdy procesy eliminacji przewyższają proces wchłaniania następuje wyrównywanie się stężenia i rozpoczyna się faza eliminacji. Średnio maksymalne stężenie alkoholu po zakończeniu konsumpcji występuje po 70-75 min. i jest uzależnione od stopnia wypełnienia żołądka pokarmem oraz stężenia alkoholu w danym napoju. Nie bez znaczenia jest sposób spożywania alkoholu: często przyjmowane mniejsze jego porcje niż rzadziej spożywane większe jego porcje. Także zmienność osobnicza odgrywa pełną rolę w szybkości osiągania stężenia maksymalnego we krwi i czasu całkowitej eliminacji. Biegły jednoznacznie stwierdził, iż palenie tytoniu bezpośrednio przed badaniem powietrza wydychanego może mieć nieznaczny wpływ na wynik pomiaru, zarówno in plus jak i in minus. Szczególnie istotną rolę odgrywa w sytuacjach spornych (granicznych) podczas określania progu nietrzeźwości 0,5 ‰, czy stanu po użyciu alkoholu 0,2-0,5 ‰. W przypadku oskarżonej i ujawnionego stężenia w wydychanym powietrzu, któremu odpowiada stan znacznego upojenia alkoholowego, na poziomie ~1,3 ‰ we krwi, palenie tytoniu tylko w nieznacznym stopniu mogło wpłynąć na obserwowane wyniki. Stan nietrzeźwości oskarżonej w chwili zatrzymania przez patrol policji nie budzi żadnych wątpliwości w rozumieniu art. 115 § 16 kk.

Biegły w wyniku analizy wykonanych oznaczeń stężeń alkoholu w powietrzu wydychanym przez oskarżoną B. P. stwierdził, iż wszystkie pomiary przy użyciu analizatora Alko – Sensor IV CM dokonano u niej w sposób prawidłowy. Na ich podstawie można potwierdzić stan nietrzeźwości oskarżonej w chwili prowadzenia przez nią pojazdu mechanicznego i podczas zatrzymania przez patrol Policji na poziomie ponad 1,3 ‰, wyczerpującego znamiona art. 178 a § 1 kk.

Po złożeniu wyjaśnień dodatkowych w dniu 10 lutego 2014 roku, w których oskarżona podkreśliła, iż alkohol spożywała w nocy z 24 na 25 grudnia 2012 roku, tj. ponad 24 godziny przed badaniem, Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu toksykologii celem określenia, czy w oparciu o dane wskazane przez oskarżoną w wyjaśnieniach z postępowania przygotowawczego oraz złożone przez Sądem możliwe jest ustalenie, czy uzyskany wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu odpowiada deklarowanej ilości spożytego alkoholu, czy w świetle danych zawartych w aktach sprawy za prawdopodobne można uznać, że alkohol w ilości stwierdzonej w toku badania oskarżonej mógł zostać wprowadzony do jej organizmu w sposób i w okolicznościach przez nią wskazanych oraz jaka jest maksymalna ilość alkoholu, która musiałaby być zostać spożyta przez oskarżoną w okresie przez nią wskazanym, aby możliwe było uzyskanie wyniku badania takiego jak w sprawie niniejszej?

Biegły sądowy z zakresu toksykologii Z. W. w sporządzonej przez siebie opinii uzupełniającej (k. 88-89) wskazał, iż zakładając, że konsumpcja alkoholu przez oskarżoną miała miejsce na 26 godzin i 12 minut przed zatrzymaniem przez patrol policji, po tym czasie stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu byłoby nieoznaczalne (0,00 mg/l). Eliminacja alkoholu z krwi następuje zgodnie z kinetyką zerowego rzędu z szybkością 0,1-0,2 ‰h. Organizm kobiety spala, eliminuje około 7 gramów czystego alkoholu w ciągu godziny. W wyniku konsumpcji 0,25 l ginu do organizmu oskarżonej wprowadzone zostało ~80 gramów czystego alkoholu. Teoretycznie zatem po upływie około 11,4 godzin w jej organizmie alkohol powinien być nieobecny. Z uwagi na m. in. „straty resorpcyjne”, „deficyt alkoholowy” i inne zjawiska towarzyszące eliminacji alkoholu, w praktyce czas ten byłby nieco krótszy od wyliczonego i wyniósłby nieco ponad 10 godzin. Zarejestrowane stężenia alkoholu u oskarżonej podczas badania w dniu 26 grudnia o godz. 1:32 i później nie mogły zatem powstać w wyniku konsumpcji alkoholu pod postacią ginu w nocy z 24 na 25 grudnia. Nie można stwierdzić, iż alkohol w ilości stwierdzonej w toku badania oskarżonej mógł zostać wprowadzony do jej organizmu w sposób i okolicznościach przez nią wskazanych. Według przeprowadzonych przez biegłego wyliczeń stężenie alkoholu we krwi na ponad 25 godzin przed I badaniem powietrza wydychanego przeprowadzonym u oskarżonej musiałby wynieść ponad 5 ‰, aby możliwe było uzyskanie wyniku badania na poziomie 1,28 ‰ w dniu 26 grudnia o godzinie 1:32.

Sąd w pełni podzielił wywody zawarte w powyższych opiniach. Zdaniem Sądu, zostały one wykonane rzetelne, wydane zostały na podstawie obliczeń przeprowadzonych przez biegłego, sporządzone zostały przez biegłego z zakresu toksykologii, mającego odpowiednie doświadczenie i przygotowanie do wydania przedmiotowej opinii, zaś wnioski w nich zawarte udzielają odpowiedzi na zadane pytania. W związku z powyższym, Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić powyższym opiniom cech rzetelności i prawidłowości, bądź kwestionować wnioski w nich zawarte.

Sąd obdarzył także wiarą dowody z dokumentów w postaci protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości wraz z wydrukiem /k. 2/, świadectwo wzorcowania /k. 3/, kopii potwierdzenia rejestru badań urządzeniem do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 70-71) albowiem wiarygodność tych dokumentów nie budzi wątpliwości i nie była w toku postępowania kwestionowana.

Mając na uwadze tak oceniony materiał dowodowy Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonej, iż alkohol spożyła na ponad 25 godzin przed badaniem. Twierdzenia oskarżonej nie tylko wykluczają opinie biegłego z zakresu toksykologii oraz protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości, ale również są one sprzeczne z zeznaniami świadka J. P., które jednoznacznie wskazał, iż oskarżona przyznała, że wcześniej spożyła alkohol i że od oskarżonej była wyczuwalna woń alkoholu. Nielogiczne i sprzeczne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego są wyjaśnienia oskarżonej, iż otrzymała używany ustnik. Powszechnie wiadomym jest, iż do każdego badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu używany jest nowy ustnik, ustnik zużyty jest wyrzucany. Z relacji świadka J. P. wynika w sposób nie budzący wątpliwości, iż osoba badana otrzymuje nowy ustnik i osobiście go otwiera, chyba że odmawia jego otwarcia, wówczas

zostaje otworzony przez funkcjonariusza policji. Nie występuje taka sytuacja, aby osobie badanej był przekazany używany ustnik.

Sprzeczna z protokołem z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym oraz rejestrem badań przeprowadzonymi urządzeniami elektronicznymi do badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, a także zeznaniami funkcjonariuszy Policji jest depozycja B. P., iż badano ją dwoma urządzeniami, gdyż pierwsze z nich było uszkodzone i badanie u niej przeprowadzone nie wykazało w jej organizmie zawartości alkoholu. Z powyższych dowodów bezspornie wynika, iż oskarżona była badana jednym urządzeniem typu alcosenor IV CM nr (...). Wprawdzie z rejestru badań przeprowadzonych urządzeniami elektronicznymi do badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 70-71) wynika, iż pierwsze badania, które wykonano u B. P. w dniu 26 grudnia 2012 roku o godz. 01:28 i 01:30 wykazały błąd, to jednak następne badania o godz. 01:32, 02:04 i 02:19 dały odpowiednio wyniki 0,61 mg/l, 0,60 mg/l i 0,66 mg/l. Zdaniem Sądu błąd przy wykonywanym badaniu mógł wynikać, jak wskazywał świadek J. P. oraz co podkreślała sama oskarżona z palenia bezpośrednio przed badaniem tytoniu, bądź też z niewłaściwie wykonywanego wydmuchu przez oskarżoną.

Nieprawdziwe zdaniem Sądu są twierdzenia B. P., iż policjanci nie poinformowali jej o wynikach badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Z relacji świadków A. S. oraz J. P. wynika jednoznacznie, iż informowali oskarżoną o wynikach z przebiegu badania, przy czym oskarżona odmówiła podpisania protokołu z badania stanu trzeźwości, na co wskazuje treść protokołu (k. 2v).

Reasumując powyższe, wina oskarżonej w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi w ocenie Sądu żadnych wątpliwości. B. P. w dniu 26 grudnia 2012 r. w W. przy ul. (...) kierowała w ruchu lądowym samochodem marki T. (...) nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości: I badanie 0,61 mg/l, II badanie 0,60 mg/l, III badanie 0,66 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Oskarżona będąc w pełni świadoma tego, iż spożywała alkohol w stopniu powodującym wyraźne przekroczenie stanu nietrzeźwości kierowała na drodze publicznej samochód osobowy. Zarzucanego jej czynu dopuściła się więc umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Oskarżona miała pełną świadomość tego co czyni, obejmowała swoim zamiarem bezpośrednim całość znamion przedmiotowych przestępstwa, którego się dopuściła. Po stronie oskarżonej nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające, czy też ograniczające jej winę, czy też wyłączające bezprawność czynu. Miała pełną świadomość, że jej czyn jest niezgodny z przepisami prawa, niedopuszczalny, karalny.

Wymierzając oskarżonej karę Sąd kierował się dyrektywami wskazanymi w art. 53 kk i uwzględnił okoliczności wpływające tak obciążająco, jak i łagodząco na jej wymiar. Przede wszystkim uznać zdaniem Sądu należy, iż zarówno stopień winy oskarżonej, jak i stopień społecznej szkodliwości przypisanego jej czynu jest znaczny. Zachowanie oskarżonej B. P. cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości czynu, czyli jest karygodne. Podkreślić należy, iż nietrzeźwość uczestników ruchu drogowego jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych. Związane z takim zachowaniem zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu jest oczywiste, realne i często tragiczne w skutkach. Oskarżona decydując się na prowadzenie pojazdu w ruchu lądowym mimo uprzedniego spożycia alkoholu w sposób świadomy i rażąco naruszył jedną z podstawowych zasad obowiązujących każdego uczestnika ruchu, narażając na niebezpieczeństwo nie tylko siebie, ale i innych użytkowników ruchu drogowego. Biorąc pod uwagę stan, w jakim się wówczas znajdowała, już samo podjęcie przez nią decyzji o tym, żeby wsiąść i kierować samochodem, uznać należy za skrajnie nieodpowiedzialne i naganne.

Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał uprzednią niekaralność oskarżonego.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę to, iż oskarżona ma ustabilizowaną sytuację życiową, pracuje zawodowo, ma na utrzymaniu małoletnie dziecko.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, iż kara grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, przy ustaleniu jednej stawki dziennej 10 złotych będzie karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu oraz spełnia cele kary zarówno w stosunku do oskarżonego jak i w zakresie prewencji ogólnej w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzona kara stanowi wyraz zdecydowanego

braku społecznej akceptacji dla zagrożeń wobec innych uczestników ruchu ze strony kierowców decydujących się na prowadzenie samochodów po użyciu alkoholu. Sąd uznał, iż tak wymierzona kara grzywny będzie wystarczającym środkiem oddziaływania na oskarżoną i zapobiegnie popełnianiu przez nią przestępstwa w przyszłości, jednocześnie nie przekracza możliwości finansowych oskarżonej i pozostanie dla niej realnie odczuwalna.

Jednocześnie biorąc pod uwagę całokształt okoliczności przedmiotowo - podmiotowych niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, iż nie zostały spełnione wszelkie przesłanki ku temu, aby skorzystać w stosunku do oskarżonej z dobrodziejstwa w postaci instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. Na podstawie art. 66 § 1 kk Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa, § 2 powołanego przepisu pozwala na warunkowe umorzenie postępowania do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą nieprzekraczającą 3 lat pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu stopień winy oskarżonej, stopień społecznej szkodliwości czynu oraz postawa oskarżonej, która de facto kwestionowała swoje sprawstwo, nie uzasadnia zastosowania wobec oskarżonej zastosowania instytucji przewidzianej w art. 66 § 1 kk.

Zgodnie z treścią art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonej zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 roku. Czasokres orzeczonego zakazu jest w przekonaniu Sądu adekwatny do okoliczności przedmiotowego czynu. Określając czas trwania zakazu Sąd miał na uwadze przede wszystkim stopień nietrzeźwości B. P., który ponad dwukrotnie przekraczał stężenie określające dolną granicę stanu nietrzeźwości. Na poczet orzeczonego zakazu zgodnie z treścią art. 63 § 2 k.k. Sąd zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 26 grudnia (...). do dnia uprawomocnienia się wyroku.

Na podstawie art. 49 § 2 k.k. Sąd zobowiązał oskarżoną do zapłaty na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężnego w kwocie 500zł. Wysokość orzeczonego świadczenia uwzględnia dochody oraz sytuację majątkową oskarżonej.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) obciążając nimi oskarżoną w całości.